

POSTANOWIENIE

Dnia 25 lipca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Ryński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 25 lipca 2018 r.,

sprawy **G. J.**

skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. i innych

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 6 grudnia 2017 r., sygn. akt II AKa [...]

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w N.

z dnia 19 czerwca 2017 r., sygn. akt II 1 K [...]

p o s t a n o w i ł

I. oddalić kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną;

II. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 czerwca 2017 r. sygn. II 1 K [...] Sąd Okręgowy w N. uznał oskarżonego G. J. za winnego tego, że w dniu 14 października 2016 r. w N., działając wspólnie i w porozumieniu z D. K. i P. S. oraz w zamiarze zaboru w celu przywłaszczenia, posługując się nożem, grożąc K. N. i A. G. natychmiastowym użyciem przemocy poprzez okazywanie, wymachiwanie i przykładanie noża do ciał pokrzywdzonych oraz używając przemocy polegającej na popchnięciu K. N. oraz uderzeniu w twarz i przytrzymywaniu A. G., zażądał od pokrzywdzonych wydania pieniędzy i telefonów komórkowych, lecz zamierzonego celu nie osiągnął ze

względu na obronną postawę pokrzywdzonych, ich ucieczkę i wezwanie funkcjonariuszy policji przez przygodne osoby - przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu kary powyżej roku pozbawienia wolności będąc uprzednio skazany w warunkach art. 64 § 1 k.k., tj., o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i za to na mocy 14 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. wymierzył mu karę 6 lat pozbawienia wolności.

Tym samym wyrokiem Sąd Okręgowy w N. uznał oskarżonego G. J. za winnego tego, że w dniu 14 października 2016 r. w N., wbrew przepisom ustawy posiadał środki odurzające w postaci amfetaminy o wadze 2,38 grama netto - czym dopuścił się przestępstwa z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii - za co ma mocy tego przepisu wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Na mocy art. 85 § 1 i § 2 kk, art. 85a kk oraz art. 86 § 1 kk biorąc za podstawę powyżej orzeczone kary pozbawienia wolności wymierzył oskarżonemu G. J. karę łączną 6 lat pozbawienia wolności;

Po rozpoznaniu apelacji wywiedzionej przez obrońcę oskarżonego Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 6 grudnia 2017 r., sygn. akt II AKa [...] zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że rozwiązał karę łączną orzeczoną w ust. IV wobec oskarżonego G. J.. Obniżył orzeczoną wobec oskarżonego G. J. za czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. karę pozbawienia wolności do 4 lat i 6 miesięcy. Na mocy art. 85 § 1 i 2 k.k. oraz 86 § 1 k.k. w miejsce orzeczonych kar jednostkowych wymierzył oskarżonemu G. J. karę łączną 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Kasację od tego orzeczenia wywiódł obrońca skazanego zarzucając rażące naruszenie przepisów postępowania:

a) art. 433 § 1-2 k.p.k. poprzez przeprowadzenie niepełnej kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia, polegającej na wybiórczym oraz powierzchownym rozpoznaniu przez Sąd Apelacyjny zarzutów podniesionych w apelacji, a tym samym zaniechaniu dokonania należytej kontroli trafności oraz prawidłowości zaskarżonego orzeczenia, w tym również prawidłowości procedowania Sądu I instancji, zwłaszcza dokonanej przez Sąd *meriti* oceny zebranych dowodów oraz

prawidłowości poczynionych ustaleń faktycznych w zakresie czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k., gdzie brak było wystarczających dowodów umożliwiających przypisanie go oskarżonemu, podczas gdy Sąd II instancji jest obowiązany do wnikliwego oraz wszechstronnego rozważenia wszystkich wniosków i zarzutów podniesionych w środku odwoławczym, zarówno w *petitum*, jak i w jego uzasadnieniu, które to naruszenie jest rażące oraz ma istotny wpływ na treść skarżonego orzeczenia, bowiem w konsekwencji skutkowało poparciem oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji i przyjęciem za prawidłowe dowolnych ustaleń faktycznych Sądu *a quo*, a co za tym idzie utrzymaniem co do istoty w mocy wyroku dotkniętego poważnymi uchybieniami i błędami;

b) art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 1-2 k.p.k. poprzez niewłaściwą kontrolę instancyjną, wyrażającą się w wybiórczym oraz powierzchownym rozpoznaniu przez Sąd Odwoławczy zarzutów apelacyjnych szczegółowo opisanych w *petitum* wniesionej w sprawie skargi apelacyjnej oraz w jej uzasadnieniu, ograniczoną w większości do przytoczenia poglądów teoretycznych, przy zaniechaniu ich należytego odniesienia do okoliczności rozpatrywanej sprawy, a co za tym idzie właściwego merytorycznego ustosunkowania się do zarzutów, w sytuacji, gdy zarówno podniesione w apelacji zarzuty, jak również granice zaskarżenia środka odwoławczego, nakładały na Sąd Odwoławczy obowiązek wnikliwej weryfikacji stanowiska Sądu I instancji w tym zakresie, które to naruszenie prawa jest rażące i ma istotny wpływ na treść orzeczenia, albowiem skutkowało niedostrzeżeniem przez Sąd Odwoławczy rażących błędów Sądu *a quo*, a w rezultacie utrzymaniem w mocy skarżonego wyroku Sądu I instancji.

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] w odniesieniu do oskarżonego G. J. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Prokuratury Regionalnej wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja obrońcy skazanego G. J. okazała się oczywiście bezzasadna i podlegała oddaleniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Należy krytycznie odnieść się do tego, że złożona w przedmiotowej sprawie kasacja zmierzała w istocie do kolejnego zakwestionowania prawidłowości dokonanej przez Sąd I instancji i zaakceptowanej przez Sąd odwoławczy w toku dokonanej kontroli apelacyjnej, oceny materiału dowodowego oraz ustaleń faktycznych. Sformułowane zarzuty stanowią powielenie argumentacji przedstawionej w apelacji (zarzut z pkt II). W rezultacie autor kasacji stara się wymóc na Sądzie Najwyższym ponowną ocenę ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Okręgowy oraz ustaleń Sądu Apelacyjnego, który obniżył wymiar kary jednostkowej za czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k., a w konsekwencji także kary łącznej. Skarżący zupełnie przy tym pomija, że postępowanie kasacyjne nie może stanowić powtórzenia postępowania apelacyjnego i nie jest „trzecią” instancją odwoławczą, która służy kolejnemu weryfikowaniu poprawności zapadłych w pierwszej i drugiej instancji orzeczeń. Istota samej kasacji i możliwość jej wniesienia „tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia”, wskazuje, że w postępowaniu tym niedopuszczalne jest dokonywanie ponownej oceny dowodów, czy też poprawności dokonanych ustaleń faktycznych.

Obrońca neguje rezultaty oceny przez Sąd *meriti* dowodu z zeznań pokrzywdzonych K. N. i A. G. w zakresie ich wpływu na rekonstrukcję stanu faktycznego i zdaje się oczekiwać, iż Sąd Najwyższy, nie bacząc na ograniczenia przewidziane w art. 523 § 1 k.p.k., dokona ponownej weryfikacji argumentacji Sądu Okręgowego oraz poczyni własne ustalenia faktyczne, dokonując w ten sposób kontroli apelacyjnej wyroków Sądów obu instancji, która w postępowaniu kasacyjnym jest niedopuszczalna.

Niewątpliwie odnotować trzeba, że najistotniejszym dowodem przemawiającym za uznaniem winy skazanego były w istocie zeznania pokrzywdzonych K. N. i A. G.. Zeznania te nie były jedynymi dowodami wskazującymi na sprawstwo skazanego i zostały skrupulatnie ocenione przez sądy orzekające, zarówno w kontekście ich wewnętrznej spójności, jak i też powiązania z pozostałym materiałem dowodowym. Wnikliwie i dogłębnie przeanalizował je Sąd I instancji, który, wbrew skarżącemu, szczegółowo wyjaśnił, dlaczego pewne

nieśpójności w relacjach obu pokrzywdzonych nie podważają wiarygodności ich zeznań, z których jednoznacznie wynikało, że to skazany G. J. brał udział w przestępstwie popełnionym na szkodę K. N. i A. G.. Rozbieżności w podaniu pewnych szczegółów, zwłaszcza w odniesieniu do zeznań K. N. złożonych na rozprawie, były jak wskazywał Sąd Okręgowy, naturalną konsekwencją upływu czasu, a także wyjątkową napastliwością ze strony oskarżonego G. J., który wykazywał w toku postępowania sądowego największą aktywność (s. 8 uzasadnienia SO). Negatywnie na ocenę wyjaśnień oskarżonego, a tym samym wspierająco w odniesieniu do zeznań pokrzywdzonych wpłynęła ocena zeznań świadków Z. W., Z. J., P. O., Ł. B., Ł. R., D. R., co skarżący zdaje się zupełnie pomijać. Sąd *meriti* wykazał, dlaczego wyjaśnienia oskarżonego uznał za niewiarygodne, zaś Sąd odwoławczy stanowisko tego Sądu poddał nader starannej kontroli. W szczególności odniósł się do tych argumentów apelacji, które zmierzały do wykazania, że przypisanie oskarżonemu zarzucanego mu czynu usiłowania rozboju nie było zasadne. Jak słusznie zwrócił uwagę Sąd Apelacyjny obrona skupiła się nie tyle na wykazaniu nieprawidłowości w procedowaniu sądów, co przedstawieniu konkurencyjnej wersji zdarzeń, korzystnej z punktu widzenia oskarżonego.

W odniesieniu do kwestii rozpoznania oskarżonego przez pokrzywdzonych, to skarżący zdaje się zupełnie pomijać, że w związku z zaistniałymi wątpliwościami i rozbieżnością opisu wyglądu oskarżonych, Sąd *meriti* dosłuchiwał pokrzywdzonych w obecności oskarżonych celem uzyskania dodatkowego materiału dowodowego i jak słusznie dostrzegł Sąd Apelacyjny obrona, pomimo możliwości zadawania dodatkowych pytań, nie wykazała żadnej aktywności w czasie, gdy pokrzywdzony K. N. wskazał, że rozpoznaje oskarżonego w 100% (k. 869, t. IV). Dowody z zeznań pokrzywdzonych korespondowały nadto z zeznaniami wskazanych świadków, do których to relacji szczegółowo i wyczerpująco odnosił się Sąd Okręgowy (s. 9-12 uzasadnienia SO), natomiast Sąd Apelacyjny argumentację tą w pełni podzielił, słusznie uznając, że nie ma potrzeby jej powielania (s. 27 uzasadnienia SA).

Wbrew twierdzeniom skarżącego uzasadnienie wyroku Sądu odwoławczego w sposób szczegółowy odnosi się także do kwestii nie przeprowadzenia

konfrontacji. Jak słusznie podniósł Sąd odwoławczy zastosowanie konfrontacji w realiach przedmiotowej sprawy, w której początkowo – z uwagi na obawy pokrzywdzonych - prowadzono przesłuchania pod nieobecność oskarżonego, a także ze względu na zachowanie oskarżonego w trakcie rozprawy, podczas której zeznawał pokrzywdzony K. N. (k. 868, t. V), nie byłoby celowe i nie gwarantowałyby skuteczności i prawidłowości przeprowadzenia tej czynności. Co więcej, jak zasadnie uznał Sąd Apelacyjny, ponowne, szczegółowe przesłuchanie pokrzywdzonych w obecności oskarżonych w znacznej mierze odpowiadało celom jakie w czynności konfrontacji dostrzegał obrońca (s. 34-35 uzasadnienia SA).

Reasumując stwierdzić należy, iż brak jest podstaw do uznania, że zaskarżony kasacją wyrok został wydany z rażącą obrazą przepisów prawa procesowego, która miałaby istotny wpływ na jego treść, co uzasadnia oddalenie kasacji.

Rozstrzygnięcie o kosztach uzasadnia treść art. 624 § 1 k.p.k., bowiem uiszczenie kosztów sądowych byłoby dla skazanego zbyt uciążliwe z uwagi na jego sytuację finansową oraz wysokość orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w części dyspozytywnej niniejszego postanowienia.